

Projekt sfinansowany w zakresie działania
„Pilotażowy Program Leader +” – Schemat I



Księżak



Rembertów

**Jerzy Golański
Alfred Kohn**

Kapliczki i krzyże przydrożne na Ziemi Tarczyńskiej



Kapliczki i krzyże przydrożne na Ziemi Tarczyńskiej

Tarczyn 2005

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, ul. Ks. Cz. Oszkiela 3, 05-555 Tarczyn, tel. (022) 72-77-196

Opracowanie redakcyjne tekstu: Łukasz Golański, Hanna Wołkiewicz

Tekst: Jerzy Golański

Zdjęcia: Alfred Kohn

Redaktor całości: Alfred Kohn

Patronat honorowy: Barbara Galicz – Burmistrz Tarczyna

Wykorzystano mapkę Gminy Tarczyn wykonaną przez Pałuckie Centrum Reklamowo-Wydawnicze „KLEKS”

Publikacja sfinansowana przez:



Wstęp

Kapliczki i krzyże przydrożne na Ziemi Tarczyńskiej to publikacja, która powstała z inspiracji młodzieży tarczyńskiej. To właśnie młodzi ludzie – uczniowie szkół tarczyńskich – w licznych rozmowach ze mną interesowali się tym, gdzie znajdują się kapliczki w naszej gminie, kiedy powstały, w jakiej intencji zostały zbudowane, kto był ich fundatorem i czy związane są z nimi jakieś legendy? Postanowiłem zebrać jak najwięcej informacji na ten temat i udzielić odpowiedzi na postawione mi pytania. Podjąłem się tego zadania z przyjemnością, gdyż od wielu lat zbieram dokumenty dotyczące historii Tarczyna, na podstawie których powstały dwie książki: *Z dziejów Tarczyna i W dawnym Tarczynie*. Z tych materiałów archiwalnych i nowych wiadomości, które udało mi się uzyskać w rozmowach z ludźmi powstała publikacja, którą oddajemy w Państwa ręce. Zdjęcia tarczyńskich kapliczek i krzyży wykonał Alfred Kohn, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Tarczynie, którego fotografie możemy od wielu lat oglądać w *Wiadomościach Tarczyńskich*.

Niniejsze opracowanie powstało z myślą o młodzieży zainteresowanej historią swego miasta, ale zachęcam do lektury tego wydawnictwa również młodych z innych terenów, starszych mieszkańców miasta i turystów odwiedzających naszą gminę.

* * *

Kapliczki to niewielkie, wolnostojące budowle sakralne zwykle stawiane przy drogach, ale również związane z terenem przykościelnym lub przyklasztornym, umiejscowione na cmentarzach a nawet w parkach i lasach. Te małe obiekty sakralne są też stałym elementem architektonicznym w wielu miastach. Pojawiają się przy ulicach i na podwórkach kamienic miejskich lub przy drogach wylotowych na przedmieściach. W krajobraz miejski i wiejski wrosły też różnorodne krzyże: misyjne, pielgrzymkowe czy też upamiętniające miejsca pochówku. Na wsiach często stawiano je na rozstaju dróg. Krzyż, tak jak kapliczka, gromadził ludzi na modlitwę gromady. Kapliczki bywają różne: okazałe lub zachwycające prostotą i skromnością. Zwykle są zbudowane z cegły, kamienia lub z drewna, w ich środku umieszczane są figury świętych albo obrazy sakralne, a nawet niewielkie ołtarzyki. Są też kapliczki w formie skrzyneczki zawieszanej na drzewie.

Niektóre z nich stanowią dużą wartość artystyczną, są uznawane za zabytki, dzieła sztuki i architektury. Ich twórcami i budowniczymi bywali uznani artyści rzeźbiarze czy malarze, ale przede wszystkim twórcy ludowi, rzemieślnicy wiejscy, prości ludzie. Często kapliczkę tworzył domorosły wykonawca świątków, kowal wiejski, stolarz czy kamieniarz, albo majster budowlany. Poza rolą religijną, kultową jaką odgrywają, kapliczki stanowią element krajobrazu, często przyjemny dla oka, urokliwy, budzący refleksję. Zwykle mają charakter wotywny lub proszalny, lecz w toku dziejów utrwalił się zwyczaj upamiętniania krzyżem lub kapliczką miejsc ważnych historycznie, istotnych dla jakiejś społeczności. Pojawiały się na trudnych i niebezpiecznych szlakach komunikacyjnych oraz w miejscach tragicznych wypadków. Modlili się przy nich pielgrzymi, zdejmował czapkę zwykły przechodzień, gromadzili się mieszkańcy wsi na modlitwie maryjnej czy zadusznej. Bywało, że przy kapliczce na rozstaju dróg żegnano udających się w daleką podróż czy na wojnę, ale także zmarłych.

W naszej gminie jest kilkadziesiąt takich kapliczek. Niektóre stoją w centralnych punktach wsi, inne przy głównych szlakach lub przy polnych drogach, jeszcze inne wśród zabudowań miejskich w Tarczynie. Są wśród nich bardzo stare – z XIX wieku a może i starsze – i takie, które mają zaledwie po kilka lat. Intencje ich budowy były różne i różni byli ich fundatorzy. Niektóre stawiano w dowód wdzięczności za uleczenie z choroby, inne zaś po to, by chronić mieszkańców przed zarazami i pożogami. W Tarczynie i podtarczyńskich wsiach znajduje się też wiele przydrożnych krzyży o różnym rodowodzie. Warto znać ich historię, bo to także przyczynek do naszych lokalnych dziejów.

Przyjrzyjmy się najpierw kapliczkom i krzyżom umiejscowionym w samym Tarczynie – centralnym punkcie naszej gminy.

Z Opisu historycznego kościołów parafialnych w diecezji poznańskiej Józefa Łukaszewicza z 1863 r. dowiadujemy się, że w Tarczynie w XVII wieku istniała kaplica Świętej Doroty Panny Męczenniczki. Kaplica ta stała na przedmieściu Tarczyna, była zbudowana z drewna. Około 1620 r. *runęła ze starości* a w 1630 r. została odbudowana przez ówczesnego proboszcza tarczyńskiego (pisze o tym biskup poznański Łubieński w protokole z wizytacji duszpasterskiej z 1630 r.). Parafia tarczyńska należała wówczas do diecezji poznańskiej. Jakie były dalsze losy kaplicy Św. Doroty w naszym mieście? W pierwszej połowie XVIII wieku spłonęła i nie została odbudowana a jej fundusze (jeden łan roli) zostały wcielone do majątku Kościoła Św. Mikołaja w Tarczynie. W Tarczynie do najbardziej znanych kapliczek należy ta obok budynku starej poczty, przy zbiegu ul. Pocztowej i Warszawskiej. Jej fundatorem był Ignacy Krajewski, naczelnik poczty tarczyńskiej zmarły w 1873 roku, którego grób znajduje się na tarczyńskim cmentarzu (istniejącym od 1800 roku)

tuż przy kaplicy. Interesującym obiektem jest też kapliczka przy ulicy Mszczonowskiej.

W naszym mieście znajdują się trzy krzyże: przy kościele Św. Mikołaja, na którym widnieje metalowa tablica z napisem: *3 września 1907. Ojcowie Franciszkanie. Misje*, vis a vis Publicznej Szkoły Podstawowej im. J. Stępkowskiego – na cmentarzu żołnierzy niemieckich poległych podczas I wojny światowej oraz przy ulicy Błońskiej – przy tzw. *Wąskiej drodze* – na terenie dawnych zakładów *Konar*.

Wsie położone na zachód od Tarczyna: Many, Nosy, Bystrzanów, Borowiec, Jeżewice, Suchodół, Suchostruga mają starą i bogatą historię. Możemy w nich odnaleźć wiele kapliczek i krzyży. Oto garść informacji o nich.

Stara budowla poświęcona Świętemu Rochowi znajduje się we wsi Bystrzanów. Napis głosi, że zbudowano ją w 1849 roku. Z nią także wiąże się podanie. W tym roku panowała we wsi zaraza – epidemia cholery. Mieszkańcy Bystrzanowa wydelegowali dwóch mężczyzn, aby pojechali do Warszawy i zlecili tamtejszym rzemieślnikom wykonanie figurki Św. Rocha, chroniącego przed zarazami. Jeden z nich postanowił wrócić z Warszawy wcześniej, drugi oczekiwał na wykonanie zamówienia. Ten, który wrócił, zachorował na cholere i zmarł. Po kilku dniach jego towarzysz powrócił z figurką. Od tej chwili zaraza opuściła wieś. Mieszkańcy umieścili figurkę w starej kapliczce. W 1930 roku za namową sołtysa Jana Karasińskiego bystrzanowianie odremontowali kapliczkę z pieniędzy uzyskanych od myśliwych za wyrażenie zgody na polowania na terenach należących do wsi. Odbywało się to w ten sposób, że sołtys zwoływał zebranie wiejskie i informował o propozycji polowania. Jeśli wyrażali zgodę, to ustalano okres i tzw. *tenutę dzierżawną*, czyli wysokość opłaty. Po dobieciu targu zwykle myśliwi stawiali zakrapiany poczęstunek a często zobowiązywali się do wystawienia kapliczki lub krzyża. Takie kapliczki znajdują się obecnie w Michrowie i Aleksandrowie niedaleko Tarczyna. Ale wróćmy do Bystrzanowa. W kapliczce znalazła się figurka Św. Rocha, który stał się patronem wsi - tak zdecydowali jej mieszkańcy. Od tego czasu corocznie 16 sierpnia – w dniu święta patrona - w kościele parafialnym odprawiana jest msza święta w intencji mieszkańców wioski i wszyscy się weselą.

W Bystrzanowie stoi krzyż z kamienia a na nim napis: *Boże dopomóż Nam. 1925 r.* Stawiali go Wojciech Gonstał, Apolinary Górski i Stefan Zjawieński.

W lesie koło Suchodołu – na granicy z Jeżewicami – stoi kapliczka Świętego Jana. Wykonano ją z cegły. Na pewno jest bardzo stara, chociaż data jej powstania nie jest określona. Szkoda, że... zaniedbana i zapomniana.

W Manach znajduje się kapliczka postawiona w 1941 r. pamiętająca czasy II wojny światowej.

Kapliczka we wsi Jeżewice (przy trakcie) została zaś wybudowana w 1949 r. Znajduje się na niej napis: *Młodzież jeżewicka ufundowała tą kapliczkę na wieczną pamięć przyszłemu pokoleniu. Bóg i Ojczyzna 1949 r.*

We wsiach podtarczyńskich znajdują się też liczne przydrożne krzyże. We wsi Suchostruga jest krzyż drewniany z 1886 r. W Werdunie na krzyżu napisano: *Od powietrza, głodu i wojny zachowaj nas Panie – 1941 rok – prośba przechodzących o Zdrowaś Maryja. Dn. 4 czerwca. Werdun.* Stojący w Manach drewniany krzyż pochodzi z 1977 r.

Kierunek wschodni naszej gminy to wsie: Józefowice, Ruda, Prace Małe i Duże z Leśną Polaną, Racibory, Kawęczyn, Henryków, Marylka, Korzeniówka. Tam też znajdziemy ciekawe obiekty tego typu. Drogę z Tarczyna do Piaseczna znaczą: Kapliczka w Józefowicach (tuż przy obwodnicy) i krzyże: w Józefowicach, Rudzie, Pracach Małych i Leśnej Polanie.

Do najstarszych na naszym terenie należy kapliczka we wsi Kawęczyn. Mieszkańcy wsi twierdzą, że zbudowano ją w tym miejscu przed 300 laty, potem ulegała licznym przeróbkom i remontom. Początkowo była drewniana na kamiennej podstawie, później wymurowano ją i pokryto blachą. Z jej powstaniem wiąże się ciekawa opowieść. Pewnego dnia ludzie ze wsi wieźli wozem konnym kamienie na budowę domu. Jeden głąz spadł z wozu a ludzie nie mogli go w żaden sposób podnieść. Ukazała się im wówczas Matka Boska, która stanęła na tym kamieniu i nie pozwoliła ruszyć go z miejsca. Pozostał na nim widoczny odcisk stopy Maryi. Mieszkańcy wsi postanowili wybudować w tym miejscu kapliczkę – właśnie na tym głazie. W jej środku znajduje się bardzo stara drewniana figurka Matki Boskiej.

W Polanie stoi kapliczka zbudowana w 1962 r. przez pana Ludwika Kowalskiego - murarza. Została ona ufundowana w dowód wdzięczności za wyzdrowienie po ciężkiej chorobie – po dziewięciomiesięcznym leczeniu w szpitalu. Jak twierdzą mieszkańcy Leśnej Polany, wydarzyło się tu kilka wypadków samochodowych, ale ludzie z całkiem rozbitych samochodów wychodzili o własnych siłach, tak jakby nad nimi ktoś czuwał.

W miejscowości Henryków-Uroczę na skrzyżowaniu dróg z Tarczyna do Piaseczna i Złotokłosu widoczny jest z daleka bardzo stary krzyż umieszczony na usypanym kopcu, otoczony drewnianym płotkiem. Prowadzi do niego wysadzona drzewami alejka. Przeczytamy na nim napis: *Pamięci poległym za wolność i Ojczyznę w 1863 r. Maj 1918 r.*

Jadąc od Tarczyna do Warszawy po obu stronach traktu krakowskiego – dziś trasy E7 – też odnajdziemy ciekawe historycznie miejscowości a w nich wiele kapliczek i krzyży.

Między Przypkami a Tarczynem, na tzw. Górze Książęcej, w miejscu, gdzie w czasie Powstania Styczniowego rozegrała się bitwa między powstańcami a rotą konnicy carskiej, także postawiono kapliczkę. Aby uczcić pamięć poległych, miejscowa ludność umieściła tam początkowo krzyż, potem zastąpiono go kapliczką. Bitwa odbyła się 30 września 1863 roku. Poległo w niej 11 powstańców, których mogiła i pomnik znajdują się na cmentarzu w Tarczynie.

W Janówku kapliczka została zbudowana przez jedną z mieszkanek wsi w 1952 r. Jest murowana, w szklanej obudowie, a w niej znajduje się figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Na cokole umieszczono napis: **Maryjo, bądź uwielbiona.**

Do młodszych kapliczek zaliczyć należy zbudowaną w 1995 roku we wsi Kolonia Grzędy, przy szosie krakowskiej. Wymurowano ją z czerwonej cegły a fundatorem był pan Karol Walicki.

Przy trasie E7, jadąc z Tarczyna do Warszawy, zobaczymy naprzeciwko CPN-u drewnianą kapliczkę umocowaną na drewnianym słupie. Wyglądem przypomina zakopiańskie budowle tego typu. Powstała około 1980 r. na trasie warszawskiej pielgrzymki do Częstochowy. Być może postawili ją właśnie pielgrzymi. Przy tej samej drodze E7 znajduje się mała kapliczka zawieszona na drzewie. Z nią też wiąże się prawdziwa historia. Przed kilku laty w pobliżu nieistniejącego już dziś w tym miejscu Centrum Chłodnictwa *Berling* wydarzył się tragiczny wypadek, w którym zginął kierowca samochodu ciężarowego. Kapliczkę przywiozła z Radomia matka kierowcy.

Jadąc na południe w kierunku Grójca, mijamy miejscowości: Rembertów, Kopana, Pawłowice.

We wsi Kopana stoi obiekt zbudowany w 1957 r. Jego fundatorem był Kazimierz Olczak. Fundator pojechał do Częstochowy i zakupił tam figurki: Matki Boskiej modlącej się oraz dwóch klęczących Aniołów (umieszczono je w murowanej kapliczce). Poświęcenia dokonał ksiądz parafii Rembertów Henryk Wierzbowski podczas uroczystej mszy majowej, która zgromadziła wokół kapliczki liczne grono mieszkańców z parafii rembertowskiej i tarczyńskiej.

Urokliwe kapliczki, które są ozdobą naszej gminy, stanowią trwałą ślad w historii ziemi tarczyńskiej i pięknie wyglądają o każdej porze roku w tle mazowieckiego krajobrazu.

Jerzy Golański



Od wydawcy

Oddany w Państwa ręce materiał jest wycinkowy. Zbiera informacje na temat niektórych obiektów sakralnych na terenie Tarczyna i okolic, które udało się zgromadzić w stosunkowo krótkim czasie. Temat wydaje się jednak interesujący i godny szerszych badań. W gminie Tarczyn znajduje się przecież pięć czynnych świątyń katolickich, z czego dwie: tarczyńska i rembertowska to kościoły zabytkowe o przebogatej historii. Ciekawe są też dzieje budowy Leśnej Polany oraz kościołów w Werdunie i Przypkach, choć wszystkie trzy mają rodowód powojenny. Stare i interesujące są też nasze gminne nekropolie w Rembertowie i Tarczynie, nie licząc różnych pojedynczych nagrobków i krzyży rozsianych w lasach, upamiętniających zdarzenia historyczne. Ale ich opracowanie i skatalogowanie to przyszłość.

Temat, w każdym razie został wywołany. W naszym dobrze pojętym interesie byłoby, aby rozpropagować jak najszerszej wiedzę o tych małych, ale przecież cennych okruchach historii, jakie zawierają się w dziejach krzyży i kapliczek przydrożnych. Zainteresowanych tematem odsyłamy do innych publikacji o Tarczynie i okolicach a także archiwalnych egzemplarzy *Wiadomości Tarczyńskich*, gdzie pan Dariusz Sieczka publikował swoje rysunki przydrożnych kapliczek. Czarno-białe, skromne ryciny mają swój niewątpliwy urok i oddają charakter tych obiektów stojących zwykle cicho przy drogach i strzegących osad i ich mieszkańców.

Najważniejsze, byśmy o nich nie zapomnieli i traktowali jako cenne dziedzictwo naszej małej ojczyzny, o które trzeba dbać. I niekoniecznie należy to, co stare zamieniać na nowe, bo często w ten sposób odcinamy się od korzeni.



[Faint, illegible text visible at the bottom of the page, likely bleed-through from the reverse side.]



Prace Duže



Prace Duže Parcela



Leśna Polana



Prace Male



Gąski



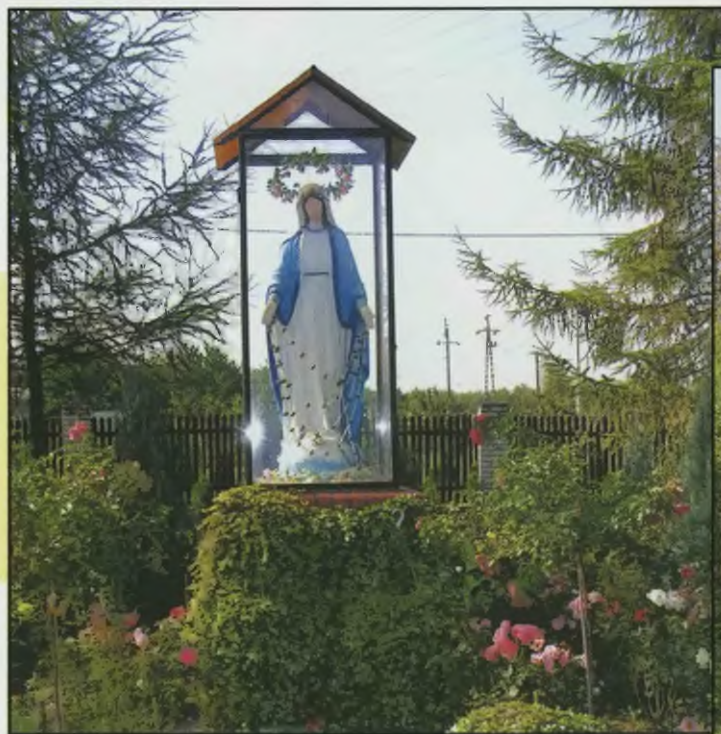
Wylezin



Kawęczyn



Pawłowice



Werdun - teren kościoła



Werdun - teren kościoła



Suchostruga



Suchostruga - na posesji Teresy i Antoniego Zawadzkich



Werdun



Bystrzanów



Bystrzanów



Drozdy



Suchodół



Suchodół - na posesji p. Lidii Machnickiej



Jeżewice



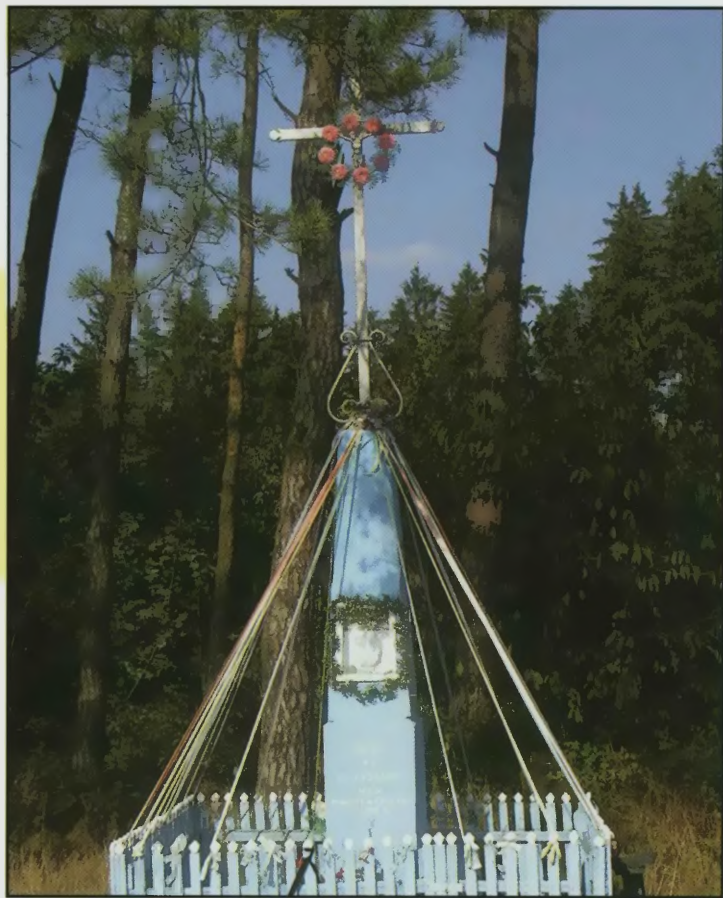
Marianka



Jeziorzany - na posesji p. Bogusława Skowrońskiego



Jeziorzany



Świętochów



Tarczyn -róg ul. Warszawskiej i Pocztowej



Tarczyn - ul. Grójecka



Tarczyn - ul. J. Stępkowskiego



Tarczyn - kościół Św. Mikołaja



Księżak



Janówek



Trasa Janówek-Przypki



Trasa Janówek-Przypki



Przypki



Wola Przypkowska



Wola Przypkowska



Grzędy



Grzędy



Grzędy



Kotorydz



Kotorydz



Kopana



Kopana



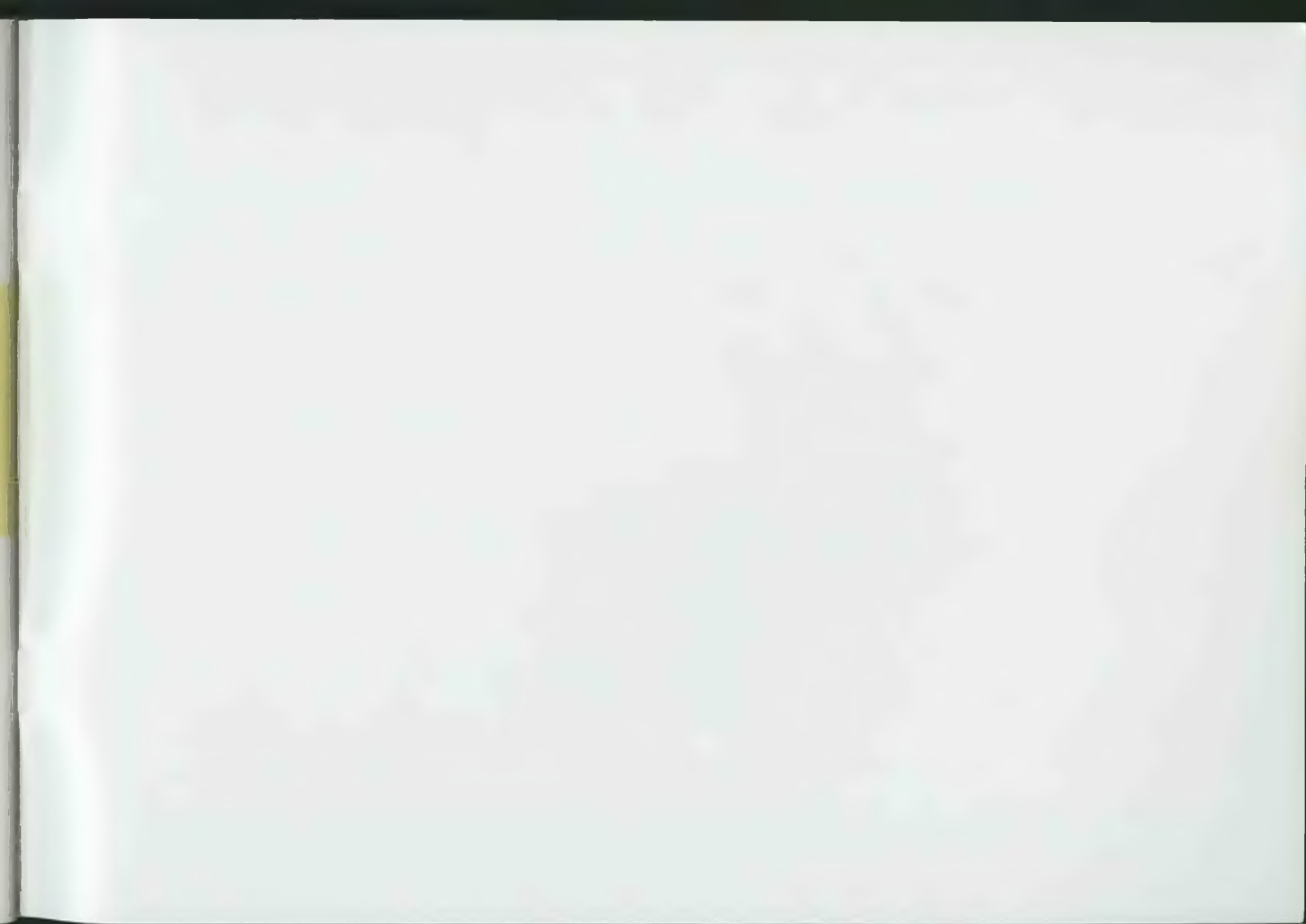
Przy trasie Tarczyn-Warszawa – na posesji p. Bernarda Ilińskiego



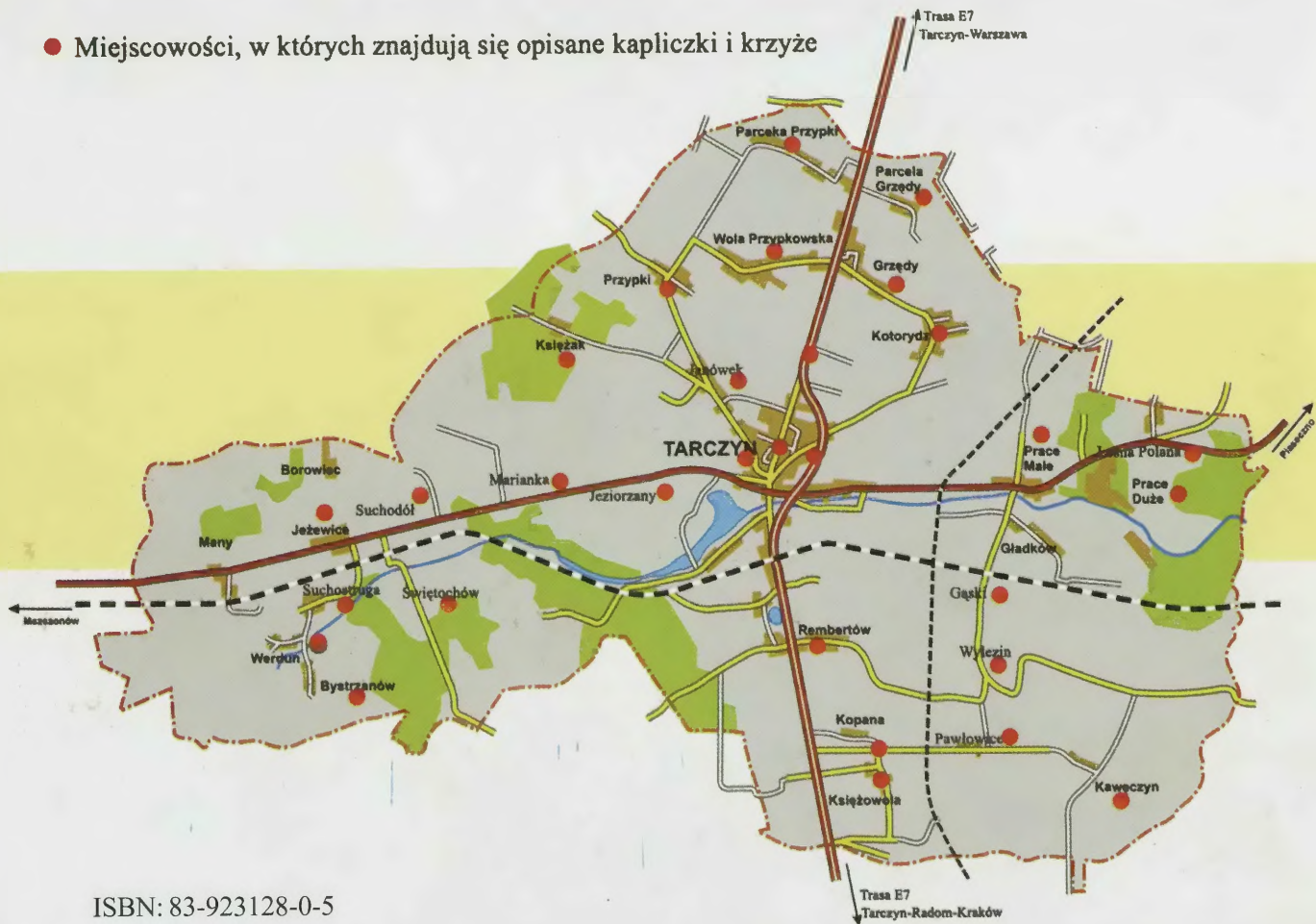
Przy trasie Tarczyn-Warszawa
po przeciwnej stronie stacji CPN



Przy trasie Tarczyn-Warszawa



● Miejscowości, w których znajdują się opisane kapliczki i krzyże



ISBN: 83-923128-0-5